

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 86.

Z KRAKOWA DNIA 28 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z. Warszawy d. 28 Października.

Jego Cesarsko. Królewska Mość Pan Nasz Mitościwy, raczył najlaskawiej zaszczyścić orderem S. Stanisława.

Klasy 2głej: JW W. Radcę Stanu Il.nickiego, Pełesa Sądu Appellac: Wyczęchowskiego, i Prezesa Trybunału Woje. wództwa Krakowskiego Gostkowskiego.

Klasy 3głej: Pana Czchierkiego, Doktora Medycyny.

Klasy 4głej: PP. Chrystyaniego, Dyrektora Jeneralnego Dróg i Mostów, Ruslikowskiego Vice-Referendarza, i Szymańskiego, Kommissarza Obwodu Miechowskiego.

Recznica śmierci Wodza Polaków Xięcia Poniatowskiego zaćmiła się powtórnie kirem, śmiercią Jenerata Mokronoskiego przypadłą wczoraj d. 19 b. m. o godzinie 5tej rano. Starcy płaczą nad zgonem syna Ojczyzny, dojrzaali nad cnym Rycerzem, młodzi nad wzorem cnoty; płaczą Rodacy, jeszcze jeden godny z Polaków ubył między wami!

Od czasu ostatniej zimy utworzyło się w Warszawie towarzystwo złożone z mieszkańców tutejszej stolicy znanych powszechnie z sposobu życia i reputacyi, które pod nazwiskiem Towarzystwa Ressursy, przedsięwzięło godny naśladowania projekt, tworzenia przyjemnych zabaw dla znaiomey publiczności i w najwziorowszym sposobie przedsięwzięcia swego dokonało. Dla oddania należitych pochwał usilnym staraniom tego Towarzystwa, dosyć jest powiedzieć, że reszły zimy najpiękniejsze zabawy bywały w Ressursie; tam zbierało się zgromadzenie osób płci oboiej znanych wszystkim, które w przystoyney i przyjemney balowej zabawie oddawało zwykły hołd zwyczajom karnawałowym. Dobra muzyka, skrzętna na zawołanie każdego restauracya, przyjemność nader szczerze znajdowania się w prawdziwie dobranem towarzystwie, czyniły bale resursowe zawsze licznemi i nader powabnemi. Członkowie Ressury nie przestali ciągle przez cały dzień, a mianowicie co wieczór zgromadzać się licznie na salach dobrze i gustownie

wnie urządzonych i zawsze dla nich otwartych. Czy to w dobranem towarzystwie czas wolny przepędzić oragną, czy przyjmieć zabawę wolną od pracy chciele poświęcić myślą, czy nareszcie swobodnie i z największą łatwością o wszystkich nowościach politycznych i literackich dowiedzieć się chcą, znalazła dotęgo wszelką sposobność w Ressursie. Osobne są sale do rozmów, osobne do gier, osobne na koniec gabinety do literatury. Zgola nie więcej żądać nie wypada, iak tylko, aby tak obywatelne i wzorowe towarzystwo iak nuydużey utrzymać się mogło. Towarzystwo Ressursy staraąc się wszelkimi sposobami sprawić znany publiczności, a mianowicie damom przyjemność, umyśliło kiedy niekiedy dawać w salach swoich koncerty amatorów. Pierwszy podobny koncert dany był dnia 10 b. m. Świetne grono dam dodało niemało blasku tej wi czarney zabawie, którą Pan Serwacynski, artysta muzyczny ze Lwowa ta e. tem swoim ozdobił. Artysta ten, który raz już wprzód z powszechnym zadowoleniem dał się słyszeć na teatrze, zażył sobie po tym wieczorze na nowe i większe jeszcze pochwały. Wdzięczne Towarzystwo Ressursy, za grzeczność tego artysty, przesiata mu dnia następującego pierścień brylantowy i szpilkę z listem następującym, w imieniu całego Towarzystwa przez jednego członka napisanym:

Wielmożny Mości Dobrodzieciu!

"Towarzystwo towarzyszy Ressursy kupleckey, którego ciem zaszczyt bydz członkiem, a zarazem tłumaczem uczuć w liście niniejszym wyrażonych; polecilo mi wynurzyć mu iak nayscietsze podziękowanie,

iz raczyłeś rzadkim swoim talentem, oświecić zabawę muzykalną w Towarzystwie d. 10 b. m. odbytą. Chcąc mu zaś zostawić wdzięczności swej, lubo nie okazały lecz tem szczerzy dowód, przesyła mu Towarzystwo tu załączony pierścień i szpilkę.

Racz WPan Dobrodziecy nie uważać w tem nagrody (bo do tey, gdyby miała bydz odpowiadającą zasłudze jego, Towarzystwo mimo najlepzych chęci, w funduszach swych dotąd nie ma uposażenia), lecz chciey bagatelę tę przyjąć na pamiątkę szczeroy życzliwości, i prawdziwego poważania Towarzystwa.

To wyraziwszy imieniem Towarzystwa całego, łączę zapewnienie wysokiego szacunku osobistego, iako szczerzy wielociel tak utalentowanego rodaka.

Jan Jerzy Kurtz.

Ile powyższy postępek jest ulubą dla artysty naszego rodaka, tyle z drugiej strony nie przestaje bydz nowym dowodem tego, że gorliwe usiłowania oświecne i przystoynne zabawy, chęć oddania zasłużonych nagrod prawdziwym talentom a mianowicie rodaków naszych, zupełna nadewszystko bezinteresowność, są godnem postępowania Towarzystwa Ressursy.

Z Berlina d. 17 Października.

Gizeta tuteysza Pruska stano zbilaiąc wiadomość: "że Cesarz Rosyyski odrzucił pośrednictwo sprzymierzonych Dworów względem swej sprawy z Portą i oświadczył: iż chce z taką samą wolnością działać przeciw Turkom, iaką on, zostawił Cesarzowi Austriackiemu względem Włoch,, wyłaićna dotychczasowy bieg układów iak następuie: "Wiadomo, że

Austria w zupełnem porozumieniu się z Rosyją i resztą Sprzymierzeńców wzięła na siebie uspokojenie Włoch. Gdy potem Cesarz Rosyjski w Laybach powziął pierwszą wiadomość o nierozsądnym kroku Młtanów i Wołochów, przenikliwy jego rozum uznał zaraz prawdę, którą potem niezaprzeczone dowody stwierdziły, to jest: że powstanie w Turczach jest dziełem tej samej fakcyi, która powstając przeciw wszelkiemu porządkowi i spokojności, naukami swemi nieposłuszeństwa i bezbżności wstrząsnęła wiele Europejskich krajów, widząc, że plany tej rewolucyi w Neapolu i Piemontie przez święty związek Monarchów zniszczone zostały, przybrała maskę religii, dla zrzucenia darczenia, przez które polityczny interes wszystkich byłby naruszony. Ale Monarchowie poznali rękę, która gotowała im to nieszczęście i ściśle się jeszcze z sobą związali. Przyrzekli sobie nawzajem, że powstanie Grecyi, do jakich bądź zmusiliby ich mogło środków, nigdy ich nie rozdwoi. Od tej chwili panowała względem tej sprawy największa i prawie bezprzykładna pomiędzy gabinetami ciwartaść i zgodność. Z strony Dworu Rosyjskiego nie wyszło żadne pismo, ażeby nie było z Sprzymierzeńcami umówione i od nich pochwalone. Wszyscy oddali hołd zasadom słuszności, miłości ludkości i współczucia, które Monarcha Rosyi wyzwał i utrzymywał, bez najmniejszego obliżenia tego powołując; wszyscy oświadczyli mu podziwienie i wdzięczność. Każdy krok Rosyjskiego gabinetu popierany był najsilniej przez posłów innych wielkich Mocarstw w Stambule. Usiłowania tych posłów nie miały

cechy pośrednictwa; pośrednik stara się bowiem przesadzone żądania dwóch z nim w przyjaźni będących Mocarstw złagodzić i one przez wiaitemne ustąpienia pogodzić. To w Stambule miejsca mieć nie mogło. Podane przez Rosyją żądania uczynione zostały przez wszystkie Mocarstwa jako gruntujące się na prawie, słusznosci i współczucia. Nie można zatem było oddalić się od nich, gdyż od ich przyjęcia lub odrzucenia, zależał pokój lub wojna, i jeżeli z strony posłów nastąpiło pośrednictwo, tedy stało się to jedynie dla zwrócenia uwagi Porty na własny jej interes i przekonania tej, że wszystkie pięć wielkich Mocarstw zgodne są z sobą i nie mają innych nieprzyjaciół jak powyższą fakcyją i nieco przewrotnych głów w Niemczech. Jakoż poszczęściło się głosowi rozumu usunąć błąd, podług którego Dywan długi czas postępował: wiarygodne listy z Stambułu donoszą, że Porta przed nadejściem jeszcze Rosyjskiego ultimatum wszystkie jego warunki poedyńczo przyjęła; zgoda powiedzieć można, iż rzecz zupełnie jest ukończona, jeżeli nie przymiészają się jeszcze jakie uboczne okoliczności, względem których nastąpić jeszcze nie mogło porozumienie między Rosyją i resztą Dworów. Jakże Cesarz Alexander odrzucić mógł pośrednictwo, które mu nie było, ani byź mogło ofiarowane? Jakże mógł oświadczyć, iż sam chce rzecz swoją ukończyć, gdy owszem stał się swój krok przez sprzymierzone Mocarstwa uczynił? Nieprzyjaciiele niespokojności Europejskiej niechay więc rzeka się nadziei, którą im obity przez nas artykuł uczynił. Złoczyńcy, którzy z niecierpliwą oczekiwaniem

nym Grekom brzoń w ręce dali i winę przelew krwi na siebie ściągnęli, która od miesiąca Marca na wschodzie przelana została, popełnili na próżno tyle zbrodni.

Z Paryża d. 10 Października.

Na 5 Listopada zwołane są izby prawodawcze. Na otwarcie ich posiedzeń, które Król osobiście zagał, urządzona jest sala Henryka 4tego w pałacu Louvre. Zapewniają, iż budżet na r. 1822 będzie im zaraz po otworzeniu podany.

Do Kassy umorzenia weszło na początku tego miesiąca 313,392,235 Fr. i 310,268,882 Fr. zakupiła za 21,700,212 Fr. zapisów w wielką xęgę.

Onegday stawiany był przed J. K. Mcią' przez wysokiego urzędnika morskiego cudzoziemiec około 25 lat mający w wschodnim stroju; mienią go byżż znakiem Chinczykiem.

W Tuluz dwa różniące się politycznymi mniemaniem przedmieścia poiednały się na obiedzie z powodu rocznicy urodzin Xcia Bordeaux porządnym.

Gazeta Francyi położyła napis: "Postępowanie sądowe względem obelgi Króla w dwóch buntowniczych pismach PP. Barginet i Flocon," bez żadnego daley wyjaśnienia. Podług innych pism zostali oba za niewinnych uznanymi. Pierwsze pismo mówi, że Królowa Angielska i Bonaparte umarli na raka; drugie przysłało do imienia syna Bonapartego zgłoskę N. obwiedzioną laurami i palmami.

Mianowany na miejsce Hr. Pralor. me nowy Sardyński poseł Margr. Alfieri de Sostegno oddał Królowi wczoraj list

wierzytelny.

D. 16 obchodzone tu będzie zwykryne żałobne nabożeństwo za Królową Maryią Antoninę.

Utworzyło się tu jeograficzne towarzystwo, do którego wchodzić nie tylko nasi uczeni Barbier de Bocare, Maltebrun, i t. d. ale i inni znakomici mężowie, jak n. p. Sidney Smith i Matgr. Pastoret. Chce one i innych cudzoziemców za członków przybrać i podróżnych na nowe odkrycia wysłać. — Rząd nasz przed dwiema jeszcze laty wysłał P. Gamba do Kaukasu, i t. d. Syn i towarzysz jego Porucznik Gamba powrócił teraz z łamą, tak mówią z ważnymi dla nauk i handlu wiadomościami.

Na Morei chcą Grecy utworzyć z cudzoziemców legion.

P. Bonald, znany rojalsta odświadczył się przeciw Turkom. P. Massabiau odpowiedział mu na to w Monitorze między innymi: Rozum i religia nie zabraniają człowiekowi ulepszenia stanu towarzyskiego, owszem wyraźnie nakazują; ale zlecają razem znosić do czasu niedokonałości, i nie obalać odrazu gmachu chcąc go poprawić. Mocarstwa Europejskie nie okażą się okrutnymi na cierpienia ludzkości i potrafią zapewne urządzić prawnie los Greków. Ale nigdy nie będą ich utwierdzać w buncie, i szczególnie w teraźniejszym czasie strzedz się będą podobnego przykładu. Z nie mniejszą starannością strzedz się będą wdawać w przedsięwzięcia, któreby zmniejszyć mogły dotychczasową pomiędzy nimi jeność, która już raz uratowała nas, na przyszłość ratować może, i na przekór stronnictwom utrzymają poty w

Europie społeczny porządek, poki ich szlachectwo nie ominie. — Niektórzy mówią o zaścianku przez wojska szarymierzonne warownych miejsc w Turczach, jako to Saloniki, Durazzo, i t. d. lecz to jest tylko zapewne wymysłem brukowych naszych polityków.

Prefektura Girondy przybić publicznie kazala następujące oznajmienie: „Mamy pewność, że stan zdrowia w Kadyxie i okolicznych wyspach ciągle jest bardzo dobry. Żółta gorączka, która dotknęła Katalonię nie rozciąga się za Mesquinezę. W ostatniem miejscu kilku tylko ludzi na nią umarło. Mocne deszcze zmniejszyły moc choroby w miejscach, w których grasuje, i wstrzymały dalsze jej szerzenie. „

W lazarecie Marselijskim niema już ani jednego chorego.

2 Londynu d. 10 Października.

Lordowa Cochrane dała przeszłego piątku wielki bal na okręcie Impregnable w porcie Plimut.

Generał Robert Wilson powrócił tu w sobotę z Francyi. — Imiona tych, którzy najpierwsi znaczniejsze dla niego składki podpisali, są: P. Lampton 500, P. Fran. Burdett 500, a Hr. Grey 200 £s.

Xiężna Kentu obroną została prezeską kobiecego towarzystwa Bibliynego, które tu teraz tworzą.

Jak niespokojne umysły, tak wędrujące w Irlandyi bagna uspokoiły się podczas bawienia tam Króla. Lecz teraz rozpoczęły na nowo swoje poruszenia, i przy Kunemara do 1000 morgów gruntu przy grzmotach i po rzęsim deszczu

w morze wruciły, zabierając drzewa, stodoły i nawet będące na drodze skały. Szkoda jest wielka, z ludzi jednak nikt nie utracił życia.

List z Buenos - Ayres pod d. 18 Lipca zawiera co następuje: „W tej chwili nadeszła tu nader ważna wiadomość, że reszta Montenerosów (tak nazywano pod Ramirezem walczące wojska) w potyczce o 30 godzin drogi od Cordova stoczony, w której herzt Ramirez schwytany i rozstrzelany został, zupełnie zniszczoną została. Głowę tego dowódcy przysłano gubernatorowi Santa Fe. Patrioci pobili także w niższym Peru dawne Hiszpańskie wojsko i jego dowódcę zabili, tak iż nie zachodzi już żadna przeszkoda do przywrócenia związku w obszernej tej okolicy, wraz z Tucuman i Santiago del Estero. Urzędowa ta wiadomość sprawiła wewnątrz kraju wielką radość. „

2 Matrytu d. 28 Września.

D. 25 była u Dworu wielka gala i ucałowanie ręki Królewskiej z powodu obchodu rocznicy zebrania się Stanów w r. 1810 pod nieprzyjacielskimi bagnietami na wyspie Leon. Dziś otwiera J. K. Mość posiedzenia nadzwyczajnych Stanów.

Tutejsza narodowa milicyja podała Królowi i nieustalącej kommissyi Stanów adressy, w których wyraża wierność swoją ku Monarsze i konstytucyi, którą spiskowi pod Villamor w Saragossie obalić usiłowali. Podobne adressy nadchodzą z wielu innych miast i nadszedł nawet od osady Saragosskiej.

Klub Fontany jest ciągle zamknięty.

Żłodzie'ie, którzy wykradli skarb katedrałnego Kościoła w Sewilli, zostali odkrytymi, ale nie znaleziono przy nich iak 28,000 realów.

Kordon, który na równinie między Barcellonetą i Barcelloną przeciw żółciowey gorączce rozciągnięty został, posunięty jest prawie do bram. Mięszkańcy Barcellonety chcieli gwałtem wdrzyć się do miasta; musiano do nich dać ognia i kilku ich poległo. W Figueras założono lazaret dla osób o których ma się podejrzenie, że z Barcellony przychodzą; iednak dotąd żadna z nich nie umarła.

Z Lizbony d. 14 Września.

Uchwała Stanów względem zmniejszenia świąt ogłoszona już została. Oprócz niedziel i innych w tej uchwale wyznaczonych religijnych świąt, obchodzone uroczystości będą corocznie dwie 24 Sierpnia, 15 Września, i Października, 26 Stycznia, 26 Lutego i 4 Lipca, iako ważne dla chwały i wolności Portugalickiej. — Stany uchwały prosić Króla o zwrócenie Królewica Następcy tronu do Portugalii. Projekt dozwolenia temu Królewicowi po powrocie do Portugalii odwiedzenia Dworów Hiszpańskiego, Francuzkiego i Angielskiego, znalazł wielu przeciwników, iednak 55 głosami przeciw 44 przyjęty został.

Z Włoch d. 4 Października.

Neapol miał tego roku umiarkowane lato, iednakże wiele wszczęto się chorób, osobliwie w woysku. Król jest z woyska bardzo kontent, ale Minister skarbowy nie, ponieważ brakuje pieniędzy w skarbie. Zresztą panuje tam zupełna spo-

koyność, i wielka cichość przerwana tylko była w środku Września uroczystością S. Januariusza, która była nader okazala i codziennie towarzyszyły jej fajerwerki.

Podług doniesień z Alexandryi oczekiwano tam 30,000 Murzynów, których Basza z wewnątrz kraju sprowadza, dla uprawienia wielkiej części odłogiem leżących gruntów. W przyszłym roku zarządzony tam ma być na wzór Marsylijskiego lazaret kwarantanny, dla uchronienia się od morowej zarazy, czemu dotąd sprzeciwiał się zabobon Muzułmański.

Xie Demetry Ipsylanty zwołał kongres Greckich wodzów do Marton w Morei, dla położenia końca ich wasnom.

Śmiernieński dziennik *Spectateur* donosi, że w Scalanuova 400 Greków zostało przez Turków wycofanych. Powód do tego dał ieden Grek, który bronąc się obalił Turka.

Grecy i Turcy rozpuszczają osobliwe wieści o Ali Baszy. Ostatni utrzymują, iż twierdza jego będzie d. 15 Sierpnia bombardowana; pierwsi zapewniali, iż Ali nie jest obleżony, ponieważ 7000 Greków otrzymał na pomoc. Jedna, iak druga wiadomość nie zasługuje na wiarę. Twierdza Alego jest od roku obleżoną i Turcy jużby ją byli zdobyli, gdyby chcieli. Lecz wola jest Forty, aby Ali się poddał i wyjawiał wszystkie skarby, które za Janiną posiada. Z drugiej strony w Albanii nienawidzącego Greckiego woyska, i jeżeli by osobobdzie nie tej twierdzy nastąpiło, jużby nastąpić tylko mogło przez Albańczyków, którzy polować się iedynie mogą z Turkami na otwartem polu. Rozpuszczono

niem iey: że półwyspie góry Athos znajdą się pod bronią, że oddalono stamtąd wszystkie kobiety i 2000 Moichów znajdują się na czele wieśniaków. Lecz półwyspie Athos jest jedynie przez Mníchów zamieszkałe; zabroniony tam jest przystęp kobietom, a zatem nie mogli ich stamtąd oddalić.

Zdobycie twierdzy Tureckiej Malvasia jest tem ważniejsze dla Greków, że znaleźli w niej 9000 karabinów i wiele amunicyi.

Z Stambułu d. 13 Września.

Ziemy tu o największy spokójności. Święta Tureckie Bairam odbyły się w największym porządku. Rząd umiał z wzorową tegością utrzymać spokójność; tysiące zbrojnych Turków przebiegały ulice, a nie popełniły żadnej zbrodni.

Flotty stoją za sobą i nie czeka na przeciwnika i dotąd nie zaszła żadna morska bitwa. Turcy zdają się oczekiwać na rozwiązanie wielkiego pytania. — Kaka wysp Archipelagu dostać miało Porcie, iż gotowe są złożyć oręż, ale wstrzymuje ich obawa Greckiej floty.

Patras znajduje się ciągle w ręku Turków. Osada jest liczna i ma za dowódcę walecznego Jussuf. Dwa Anglicy mają na stojącym przed tamtejszym portem okręcie znaczny zapas żywności i amunicyi, które Turkom za gotową zapłatę sprzedają. Zgoła wszystkie twierdze w Morei, które znajdują się w rękach Tureckich, doznają ciągle od sprzyjającego im Europejskiego Mocarstwa największego wsparcia.

Dowodcy woysk Tureckich w Albanii i Epiarze odebrali rozkazy, aby weszli

w ułłady z Albańskimi powstańcami i z wszystkimi Mahometanскими kapitanami braćowemi łagodnie się obchodzili, ale przeciw Alemu nieubłaganie. — Biram Basa, dowódca w Macedonii, miał popaść w niełaszkę.

Z Odessy d. 22 Września.

Położenie nasze stało się codziennie osobliwszem. To cośmy dawniej widzieli, wnosząc z wielkiem podobieństwem казаło prędkie wybuchnienie wojny; teraz przekonywamy się od dnia do dnia, żeśmy się mylili. Z Turkami od ustania handlowych związków znajdujemy się prawie w nieprzyjacielskich stosunkach, pomimo tego jednak zawsze nadzieje pokoju przeważają.

Heteryści byłby się już oddawno rozeszli, gdyby nie byli od znanego z Serwiijskiego powstania Mladen ustawicznie durzonemi, który zapewnił ich jeszcze w Sierpniu, iż będą pewnie wspartemi tylko trzymali się jeszcze 4 tygodnie. Tymczasem zdaje się prawie być rzeczą pewną, iż woyska Rossyjskie tego roku do granic Tureckich nie wkroczą.

Od granic Multańskich d. 30 Września.

Kiaia Bey miał głowę utracić. Nowy Seraskier kazał poświęconego niedawno w Roman Biskupa okuć w kajdany. Bojarowie Laskaraki, Sturza, Spatar, Buchatsh, Balsch i Konto poiechali do Jass; lecz z wyższych Bojarów żaden jeszcze nie powrócił.

Liczba zabitych Greków w klasztorze Seko jeszcze niewiadoma; ale pozostała po nich broń powierzono do Niamza na 5 wozach.

Z Kopenhagi d. 9 Października.

Liczba wysłanych corocznie z Ko-

penhagi do Zachodnio-indyjskich wysp Duńskich okrętów wynosi do 40. Jutlandyia i Finia wysłała tam także okręty.

Bogaty kupiec w Kantonie w Chinach z radości, iż po 12 latach zobaczył pod tamtejszemi brzegami Duńską banderę okrętu pod Kapitanem Stage, postąpił rzeczonemu kapitanowi w podarunku kilka skrzyń naprzeciwiejszey herbaty.

Poler i cywilizacyia doysć miały w ostatnich 12 latach w Chinach do niesłychanie wysokiego stopnia; obyczaje tak dalece złagodniały, iż gdzie człowiek przyjdzie, zdaje się, jak żeby się w Europejskim kraju znajdował. Kun-szta także się bardzo podniosły; wyrabiała tam już na sposób Angielski między innymi złote i srebrne roboty.

W Tunis podług listów pod d. 18 Sierpnia panuje wielki niedostatek zboża, z powodu przeciętego dowozu z morza czarnego.

Siedem znakomitszych tutejszych kupców posiadali razem przed wojną 10 mill. talarów Duńskich, prawie tyle ile teraz cała masa krążących w kraju bile-tów skarbowych wynosi.

W Sztokholmie zaczęto teraz do gazo-wego oświeccenia używać smoly, która tańsze wydaie światło i bardzo mało kosztuje.

Od brzegów Menu d. 13 Października.

Wiele sprzecznych wieści o wojnie i pokoju między Rosyją i Turcyją rozsiewane zapewne są przez speculujących papierami różnych rządów. D. 5 rozeszła się w Frankforcie wiadomość, że nadeszła z Wiednia sztafeta z niewątpliwem donie-

sieniem o wybuchnieniu wojny. W tym doju nie reszły prawie żadne czynności z powyższymi papierami, chociaż nikt nie umiał powiedzieć do którego domu nadeszła ta sztafeta, i P. Rothschild zapewnił, iż żadne nie odebrał.

W Wielkiem Xięstwie Darmstadtckiem zmniejszyła liczbę urzędników, dla pomniejszenia wydatków. W dwóch tylko nadwornych kamerach w Giesen i Darmstadt oddalono 21 osób, pomiędzy któremi znajduje się i dyrektor i 10 radców.

Zeglarz około świata Langsdorff raz ciągnął w Lahr w Brysgowii do swojej osady w Brazylii murarzów, cieślow i stolarzów i odpłynię z niemi z Bremy. Langsdorff jest Rosyyskim jenerałnym konsulem i kosztem Cesarza odbędzie podróż wewnątrz Brazylii, w której towarzyszy mu młody Malarz Rugendas.

Professor Zeune w Berlinie oświadcza, iż stosując się do ustaw krajowych, żadnych składek dla Greków przyjmować nie może.

Anglicy zakupują w Bagacie bardzo wiele zboża.

Mehemed Ali Basza Egiptu przyymie ciągle zbiegłych Greków.

Listy z Stambułu donoszą: że w stolicy tutejszey, panuje spokojność, to jest ani Grecy, ani Frankowie nie są mordowanemi; ale żadeo Chrześcianiną nie przejdzie przez ulicę, żeby nie był znieważony. Jeden z służących posła Hiszpańskiego zбитy niedawno został biotem i kamieniami. Mocne oddziały woyska wstrzymują jednak pospólstwo od dalszych zdradności.

DODATEK

DO N^{ro} 86.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

KRAKOWA DNIA 28 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 18 Października.

Doktor Pohl przybył tu d. 15 b. m. ze statkiem, na którym sprowadził się Brazylijskie płody natury, i z 3 osób (ojca, matki i dziecka) złożona duża Brazylijska rodzina.

Najnowsze nasze (wyraża Dostarcz Austriacki) z Stambułu doniesienia do 25 Września, są następujące:

Porta trudni się nieustannie uzupełnieniem wystawionych przeciw powstańcom różnych korpusów wojska; codziennie widzimy tu z Azji przychodzące posilki, które udają się częścią do twierdz Naddunajskich, częścią do wojsk w Rumelii i Morei. W zeszłym tygodniu mianowanem także zostali intendenci do powyższych korpusów.

Gdy połączunem przed Saloniką W. Sultana wojskom nie udało się dotąd wyprzeć z półwyspia w odnodze Kassandra powstańców. przeto Wielkorsządztwo Saloniki powierzone zostało Kapidi Baschi, Ebul Kabut Mohamed Baszy, który dawniej w Egipcie i Syrii pod Mehemed Ali Baszą Egiptu służył, a ten miał go

szczególniej łasce W. Sultana z wierności i zrzeczności polecić. Został on przytupnym Baszą i d. 19 b. m. otrzymał od Porty honorowe fairo. Zaraz poiego przybyciu rozpocząć się miały działania przeciw Ali Dependertli Baszy, względem którego tyle rozeszło się czczych wieści. Dotąd nie można było przeciw niemu skutecznie działać, ponieważ z wystawnych przeciw niemu siedmiu Baszów, musiano trzech z ich wojskami do Morei oderwać.

Flotta Turecka, która stała w wodach między Samos i Rodos, udać się miała podług ostatnich doniesień ku Cerigo, dla złączenia się z dywizją Kapitana Bey, który od kilku miesięcy stał pod wyspami Jońskimi. Zoakomity urzędnik admiralicyi miał niedawno wystanym bytć na Archipelag z zleceniem wezwania na nowo Greckich mieszkańców wysp do posłuszeństwa, i zapewnienia im nayuroczyściej ich praw i wolności.

Biega wydana do Greków w Morei oderwa z podpisem Demetrego Jpsylantego, podobna do owej, którą brat jego

Alexander woyska swoje pożegnał, tylko w ostrzeższych daleko napisana wyrazach. Ponieważ nie mamy pewności, czyli to pismo jest prawdziwe, przeto nie udzielamy go. Wiadomość, że Demetry Ipsylanty z kilku zaufanemi officerami w największym gniewie opuścić Moreę i udał się na Hydra, nie zdaje się być wątpliwa.

Najnowsze nasze doniesienia z Zante pod d. 21 Września zawierają co następujące:

"D. 14 b. m. Turecka flotta połączona z eskadrą Baszy Egiptu opatrzywszy po drodze niektóre warowne miejsca w Morei, a mianowicie Koroo i Motun żywnością, które, z iey braku bliskie były poddania się, zarzuciła w liczbie 34 żagłów na przedporciu naszym kotwice. Admirał iey, Padrona Bey, zapewnił dowodcę wyspy, którego zaraz po przybyciu odwiedził, że od wypłynienia swojego z Dardanelłów aż dotąd niewidział 8 do 10 Greckich okrętów i to w znaczney odległości, i przez cały ten przeciąg czasu najmocniejszy potyczki z Greckimi okrętami nie stoczył. — D. 15 wysłał ten Admirał jeden oddział swej floty ku Korfu, dla złączenia się z stojącą w tamtejszym kanale eskadrą Kapitana Bey, a d. 18 popłynął sam z resztą floty do odnogi Patras.,

"Churschid Basza odebrał niezawodną wiadomość, iż z stolicy idą mu na pomoc przez Macedonię i Tessalię znaczne posiłki. Do głównej jego kwatery w Jaonie przybyło już 18000 ludzi, poczem wysłał zaraz oddział woyska przez Arta i Mesalongi do Lepanto, dla oczyszczenia

tey okolicy z powstańców..

"Dwóch deputowanych z Hydra i Spezia przybyło niedawno do Greckiego obozu pod Trypolizą, i żądali od Naczelników Morei dwa miliony piastrow, iżby nadal mogli czynnie być prowadzić, i iakiey tylko bydy może pomocy w terażniejszym przykreu ich położeniu. Lecz skądże nieszczęśliwi Morejanie wezmą 2 mill. piastrow, kiedy najechnięci i nabogaci z pomiędzy nich wszystkie swoje majątki za granicę wywieźli? Mięszkańcy wysp Hydra, Spezia i Ipsara znajdując się istotnie w najsmutniejszym położeniu. Wyspy ich są gotemi skałami, które nie nie wydatą, i całe ich mienie zawisło od czynnego handlu z obcemi narodami, który od wybuchnienia rokoszu zupełnie przerwany został. Do tego przydać jeszcze potrzeba, iż pomiędzy temi wyspiarzami zachodzą największe kłótnie, i w sile ich morskiej, podobnie jak na lądzie, nikt nie chce być posłusznym, ale każdy chciałby rozkazywać.

Z Hamoweru d. 13 Października.

Każdy tu ma szczęście stawionym być przed Królem i uwielbia uprzejmość Monarchy. J. K. Mość miał także zapewnić otaczających go, iż bardzo jest kontent z tutejszego pobytu, i oddawna nie był tak wesoly jak teraz. Dotąd bardzo jest dogodnie mieszkanie dla J. K. Mei w Herrnhausen, i życzyćby należało, aby terażniejsze ciepło długo trwało, ponieważ Herrnhausen jest tylko 1-toiem mieszkaniem i niema tam wcale pieców. — Słychać, iż Monarcha zabawić tu ma do końca bieżącego miesiąca, a potem przedsięwziąć podróż przez Gettingę do Kopalaj

kruszczeniowych.

Z Frankfortu d. 10 Października.

Gdy stosownie do uchwały Seymu związku Niemieckiego zbliża się termin do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy narbywców dóbr w byłym Westfalskiem Królestwie, przeto pełnomocnik ich, Doktor Schreiber, dla poparcia rzeczoney sprawy podał jeszcze do dotyczących Rządów: Pruss., Hessen-Kassel, Hanoweru i Brunswika przełożenia, a wczoraj pojechał stąd do Hanoweru.

Jeszcze nie utraciliśmy nadziei oglą-

dania tu N. Króla W. Brytanii, lubo nas teraz zawiodła; gdyż (iako mowią) Monarcha ten po 40tygodniowym bawieniu w Hanowerze, odwiedzić chce pokrewne Dwory w Niemczech, a zatem przypada mu droga przez Frankfort.

TEATR NARODOWY.

We Czwartek, to jest: dnia 1go Listopada, dana będzie wielka nowa Opera z dzieł Woyciecha Bogustawskiego, w 3ch aktach, z Muzyką sławnego Ferd. Paër, byłego Kapelmajstra przy Dworze Napoleona, pod nazwiskiem: *KAMILLA*.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i tego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż Woyciech Skorczyński Komornik przy Sądach tutejszych dnia 25 Marca 1821 r. zaczął zajęcie kamienicy w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 475 w Gminie IV. Okręgu I. W. M. Krakowa leżącey Barbary Englischowey i Sukcessorów Józefa Englischy własney, której najechnikami są: Wincenty Jędrzejowski, Woyciech Zielewski, Tomasz Wiśniowski. Kamienica ta styka się z jedney strony z Kamienicą do Sokce sorów Wantuchowskich należącą; z drugiej strony wychodzi w przecieinę, tył zaś iey styka się z podwórkiem do Kamienicy Sukcessorów Helmondowskich, takowe zajęcie uskutecznił dnia 6 Czerwca r. b. a to na satysfakcyi summy Złp. 679 gr. 17 1/2 z prowizyją po 5 od 100 od daty ostatniego kwitu z opłaconych prowizyji okazać się winnego i kosztów w kwocie Złp. 36 wyrokiem Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i tego Okręgu dnia 23 Marca 1821 r. Pani Petronelli z Zelechowskich Wosatkowey Filipa Wosatki małżonce od Pań Barbary i z Sontagów Englischowey wdowy przysądzoney. — Protokół zajęcia tey Kamienicy P. Janowi Płocnyńskiemu jako Wóytowi Gminy IV. i drogą Aloysemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądowi Pokoju Okręgu I. trzecią Dzorcy ustanowionemu Barbarze Englischowey i teyże jako Debentce dnia 8 Czerwca 1821 r. prawnie wręczonym, tenże w Voluminie III. Księgi zajęciów Aktów hipotecznych W. M. Krakowa i tego Okręgu dnia 14 Czerwca 1821 r. na karcie 188 Nr. 32 w Kancelaryi Pisarza Trybunału I. Inst. w Księdze II. zajęciów nieruchomości pod L. 77 od stronicy 666 do 670 dnia 29 Czerwca, 1821 r. w pisanym został. Sprzedarz tego domu popierać będzie P. Felix Stotwiński O. P. D. Patron przy Sądach tutejszych w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78 zamieszkały. Po odbytych licytacji przedtanońcy w d. 23 Października r. b. w którym Kamienica wyż. wyrażona P. Felixowi Stotwińskiemu jako Patronowi sprzedarz popierałacemu za summy 4000 Złp. przysądzoną została, wyznaczonym jest d. 4 Grudnia r. b. 1821 do licytacji stanowcey. Zbiór obiasnień i warunków licytacji złożone są w Kancelaryi Pisarza Trybunału. — W Krakowie d. 23 Października 1821 r.

Kulischowski, Pisarz.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego, Niepodl. i ściśle Neutr. Miasta Krakowa i tego Okręgu. Stosownie do przepisu Art. 118 Kodexu Cywilnego, podaje ninieyszczem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraju tuteyszego, wyrokiem swoim z d. 21 Maja r. b. na powództwo Andrzeja Milka włóściana w wsi Poczultowice w Gminie Pisary, Okręgu Arszosowickim zamieszkałego, wydany, nakazał

wyszukiwanie Kajetana Woyciechowskiego, w miejscu ostatniego swego zamieszkania w wspomnianej wsi Poczutowicach od lat czterech nieprzytomnego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności Sędziemu Pokoju Okręgu Arzeszowickiego. — W Krakowie dnia 27 Sierpnia 1821.

Nikorouicz.

Raubach, Sekr: Sąd: Appel: 7

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cywilnego, podaje niniejszym do powszechnoy wiadomości: iż Trybunał I. Instancyi kraju tutejszego, na powództwo Salomei Kazibutowskiej, w Russocicach, Gminie Rybna, Okręgu Arzeszowickim zamieszkałej wydał w dniu 15 Września r. b. wyrok stanowczy, którym nieprzytomność Kazimierza Kazibutowskiego, męża powódki żadney osobie wiadomości niedającego, uznana została. — W Krakowie d. 21 Września 1821.

Piekarski.

Raubach, Sekr: Sąd: Appel:

Niżej podpisany, ma'honier zawiadomić, iż będąc osobiście na ostatnim jara marku w Lipsku, zprowadził do swego Składu w Sukiennicach będącego, znaczną partycyą Sukien, Double, Brochów, Kaźmierów, Kortów, Wigoniów, w różnych kolorach i gatunkach, z pierwszych Fabryk Francuskich, jako to: Sedan, Louvier, Vervier, i Niderlandskich; oraz kamizelki kolorowe i Piki Angielskie, co wszystko za po-mierną i rzetelną ceną (à prix fixe) przedawać ofiaruje. — W Krakowie d. 22 Paź-dziernika 1821 r.

Kajeton Fuchs.

U niżej podpisanego przy ulicy Szewskiej, sub Nr. 351, znajdują się sici do żowienia ryb w różnych gatunkach, jako to: wloki, saki, wieńcierz, i t. d. których za po-mierną cenę dostać można.

Mikołaj Kieczyński.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do przepisu Artykułu 118 Kod: Cywilnego podaje niniejszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraju tutejszego, wyrokiem swoim z dnia 10 Maja r. b. na powództwo Małgorzaty Jasiacki włościenki we Węgrzu, w okręgu kraju tutejszego położoney, zamieszkałej, wydanym, nakazał śledzenie Michała Jasiaka Męża powódki, w miejscu ostatniego zamieszka-nia jego we wsi Węgrzu, więcej od lat czterech nieprzytomnego, i żadney wiado-mości o sobie niedającego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności Sądowi Pokoju Okręgu Mogilskiego. — W Krakowie dnia 17 Września 1821 roku.

Piekarski.

Raubach, Sekr: Sąd: Appel:

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodl: i ściśle Neutr: Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cywilnego, podaje niniejszym do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi Kraju tutejszego, na powódz-two 162 fa Sobieniewskiego Medycyny Doktora, w Mieście Krakowie pod liczbą 495 zamieszkałego, jako Opiekona Felixa Sobieniewskiego, wydał w dniu 18 Maja r. b. Wyrok przedstawczy, nakazujący wyszukiwanie Felixa Sobieniewskiego, od la-czterech w miejscu ostatniego zamieszkania swego, w Mieście Krakowie nieprzyto-mnego, i żadney o sobie wiadomości niedającego, poleciwszy dalsze dochodzenie nie-przytomności tegoż Felixa Sobieniewskiego, Sądowi Pokoju Okręgu I. Wolnego Mia-sta Krakowa. — W Krakowie d. 20 Sierpnia 1821 roku.

Nikorouicz.

Raubach, Sekr: Sąd: Appel: 1